

Dobrosława Szumiło-Kulczycka

doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, adwokat  
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8891-2041>

## Wpływ pandemii COVID-19 na realizację prawa do sądu w sprawach karnych w Polsce<sup>1</sup>

**Słowa kluczowe:** *proces karny, pandemia COVID-19, rozprawa online, areszt tymczasowy, środki zapobiegawcze, przedawnienie karalności*

### 1. Prawo do sądu w sprawach karnych jako szczególny rodzaj prawa do ochrony prawnej

Prawo do sądu stanowi jedno z podstawowych praw człowieka, mające swoje szczególne, nadrzędne miejsce w katalogu tych praw. Szczególne miejsce tego prawa wynika z faktu, że stanowi ono jeden z elementów ochrony prawnej przeciwko naruszeniom innych praw i wolności i wyraża gwarancje możliwości poszukiwania ostatecznego rozstrzygnięcia przez organy niezależne od władzy ustawodawczej i wykonawczej<sup>2</sup>. Choć sama idea prawa do ochrony przed arbitralnością władzy w orzeczeniach sądów równych pod sądnemu sięga jeszcze czasów średniowiecza<sup>3</sup>, to faktycznie dopiero okres po drugiej wojnie światowej przynosi współczesne rozumienie tego prawa jako prawa zarówno do

<sup>1</sup> Artykuł powstał w ramach realizacji przez Uniwersytet Śląski grantu pt. „Impact of the COVID-19 pandemic on the justice system. Case study and suggested solutions” z programu NAWA granty interwencyjne nr BPN/GIN/ 2021/1/00006/U/00001 (numer UN-2105-001).

<sup>2</sup> T. Renaux, *La constitutionnalisation de droit au juge en France* [w:] *Le droit au juge dans l'Union Européenne*, red. J. Rideau, Paris 1998, s. 109; W. Krüger [w:] *Grundgesetz. Kommentar*, red. M. Sachs, Monachium 1999, s. 732; L. Garlicki, *Prawo do sądu* [w:] *Prawa człowieka. Model prawny*, red. R. Wieruszewski, Wrocław 1991, s. 539; H. Mądrzak, *Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka (studium na tle prawa konstytucyjnego, prawa cywilnego, materialnego i procesowego)* [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 186; P. Hofmański, *Prawo do sądu w sprawach karnych jako gwarancja ochrony praw człowieka* [w:] *Podstawowe prawa jednostki...*, red. L. Wiśniewski, s. 201.

<sup>3</sup> W literaturze wskazuje się tu na angielską Wielką Kartę Wolności (1215), w myśl której „Żaden człowiek wolny nie może zostać uwięziony ani pozbawiony wolności, majątku, postawiony poza prawem i zwyczajem, zesłany na banicję czy w jakikolwiek inny sposób zniszczony inaczej niż na podstawie orzeczenia wydanego przez równych mu w oparciu o prawo danego kraju”. W Polsce podobne znaczenie przypisuje się statutom jedlińsko-krakowskim (1430–1433) gwarantującym szlachcicowi wolność osobistą oraz zakaz konfiskaty majątku bez wyroku sądowego.

ochrony przed arbitralnością władzy, ale też jako po prostu prawa do wymiaru sprawiedliwości, realizowanego przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd w sprawiedliwej i publicznej procedurze. Jest to także czas, gdy następuje uniwersalizacja prawa do sądu jako autonomicznego prawa podstawowego, z którym skorelowany jest obowiązek państwa do stworzenia sądów wyposażonych w odpowiednie gwarancje niezależności i niezawisłości oraz działających na podstawie odpowiednich reguł procesowych zapewniających sprawiedliwość i bezstronność, a rolą których będzie rozstrzygnięcie sporów prawnych dotyczących jednostki, i to sporów tak między samymi jednostkami, jak i na linii jednostka – organ władzy, o ile wynik takiego sporu rzutuje na zakres praw lub obowiązków jednostki<sup>4</sup>. Czas współczesny to okres, w którym nieustannie wzrasta praktyczne znaczenie treści prawa do sądu rozwijanego w przestrzeni europejskiej głównie poprzez orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) i poszerzanego o coraz to nowe komponenty ustrojowo-organizacyjne oraz proceduralne. Z czasem więc z ogólnego prawa do sądu wykształciło się prawo do sądu spełniającego określone przymioty oraz prawo do właściwej, spełniającej określone standardy procedury sądowej<sup>5</sup>. Nadal nie można jednak tracić z pola widzenia dwóch aspektów prawa do sądu, a to aspektu wyrażającego się w ochronie jednostki przed arbitralnością władzy, który widoczny jest szczególnie w sprawach karnych, oraz aspektu wyrażającego się w samym uprawnieniu do uzyskania opatrzonego autorytetem państwa rozstrzygnięcia konfliktu z innym podmiotem życia społecznego, wybijający się z kolei na plan pierwszy w przypadku spraw o charakterze cywilnym<sup>6</sup>. O ile bowiem wymagania co

<sup>4</sup> Por. art. 14 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku 19.12.1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167); art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie 4.11.1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z uzup. i zm.), dalej – EKPC; art. 8 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka z 22.11.1969 r. [w:] *Wybór dokumentów dotyczących praw człowieka. Księga jubileuszowa Rzecznika Praw Obywatelskich. Tom II*, red. M. Zubik, Warszawa 2008, s. 99; art. 7 Afrykańskiej Karty Praw Człowieka i Narodów z 26.06.1981 r. [w:] *Wybór dokumentów...*, red. M. Zubik, s. 121; czy art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE z 2016 r. C 202, s. 389).

<sup>5</sup> Jednym z pierwszych pełniejszych orzeczeń ETPC, w którym określono kryteria „sądu”, był wyrok z 16.07.1971 r., Ringeisen przeciwko Austrii, skarga nr 2614/65, LEX nr 80791. W orzeczeniu tym ETPC wskazał, że prawo do sądu uznane zostanie za zachowane, o ile organ orzekający będzie cechował się rzeczywistą niezależnością od egzekutywy i stron postępowania, osoby sprawujące funkcje orzecznicze będą miały zagwarantowaną stabilność urzędu, a stosowana procedura dawać będzie gwarancje rzetelnego postępowania (zob. pkt 97 uzasadnienia); w Polsce we wcześniejszym orzecznictwie konstytucyjnym zob. w szczególności uzasadnienie wyroku TK z 9.06.1998 r., K 28/97, OTK 1998/4, poz. 50; Z. Oniszczyk, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Kraków 2000, s. 367; P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011, s. 107 i n.

<sup>6</sup> Wyróżnienie tych dwóch aspektów w działalności sądów znajdowało swój wyraz także w orzecznictwie TK, zob. m.in.: uzasadnienie wyroku TK z 8.12.1998 r., K 41/97, OTK 1998/7, poz. 117; uzasadnienie wyroku TK z 2.04.2001 r., SK 10/00, OTK 2001/3, poz. 52; uzasadnienie postanowienia TK z 7.09.1999 r., Ts 35/99, OTK 1999/6, poz. 134; czy uzasadnienie wyroku TK z 10.05.2000 r., K 21/99, OTK 2000/4, poz. 109.

do sądu jako organu o oznaczonych cechach i właściwościach pozostają w zasadzie niezmiennie co do obu tych aspektów<sup>7</sup>, to już nieco inaczej sytuacja przedstawia się w odniesieniu do standardu proceduralnego. Ten ostatni może inaczej kształtować się w sprawach cywilnych, inaczej w sprawach karnych, inaczej w sprawach administracyjnych<sup>8</sup>. Inny jest bowiem cel procesu sądowego uruchamianego w tych różnych kategoriach spraw. W przypadku postępowania cywilnego chodzi o rozstrzygnięcie sporu pomiędzy dwoma równorzędnymi podmiotami w zakresie, w jakim został on przedstawiony organowi sądowemu do rozpoznania, w postępowaniu administracyjnym o ustalenie faktu bezprawnego naruszenia praw jednostki działaniem władzy publicznej, a w postępowaniu karnym o ustalenie faktu popełnienia czynu karalnego i ustaleniu należnej zań kary. Cel procesu determinuje metody jego prowadzenia, a tym samym determinuje kształt zasad procesowych, które mogą znacznie różnić się między sobą w zależności od natury spraw<sup>9</sup>. Co oczywiste, tam, gdzie w grę wchodzi ochrona jednostki przed arbitralnością działania władzy, w tym w szczególności ochrona jednostki przed przedwczesnym lub niesłusznym ukaraniem, standard proceduralny odgrywa wyjątkowe znaczenie. Jak podnosił Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu, „choć prawo do rzetelnego procesu sądowego odnosi się do spraw cywilnych i karnych, państwa strony mają większą swobodę przy rozpoznawaniu spraw cywilnych niż karnych”<sup>10</sup>.

## 2. Podstawowa treść prawa do sądu w sprawach karnych z naciskiem na prawo do określonej procedury sądowej

W polskiej Konstytucji<sup>11</sup> prawo do sądu wyrażone zostało w art. 45, a jego definicja, wzorowana na dorobku międzynarodowym, uwzględnia wszystkie trzy komponenty, tj. sam dostęp do sądu, cechy, jakimi organ ten powinien się charakteryzować (właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły), jak też cechy, jakimi powinna charakteryzować się procedura przed sądem (sprawiedliwa, jawna, przeprowadzona bez zbędnej zwłoki). O czym warto pamiętać, „Przedmiotem konstytucyjnej ochrony (wynikającej z art. 45 – przypis aut.)

<sup>7</sup> Pomijam w tym miejscu kwestie sądów polubownych czy sądów arbitrażowych dopuszczalnych w zakresie rozstrzygnięcia konfliktów o charakterze cywilnym, lecz wykluczonych z obszaru rozstrzygnięcia o zarzucie karnym. Co oczywiste bowiem, sam dostęp do sądu w sprawach cywilnych ma zupełnie inne znaczenie niż w sprawach karnych. W sprawach karnych każdy oskarżony musi mieć zagwarantowane postawienie go przed niezależnym i bezstronnym sądem przepisany mu z ustawy. W sprawach cywilnych uprawnienie to aktualizuje się na zasadzie subsydiarności o tyle, o ile strony same nie znajdą innej drogi rozwiązania istniejącego pomiędzy nimi konfliktu.

<sup>8</sup> Zob. P. Przybysz, *Prawo do sądu w sprawach dyscyplinarnych*, „Państwo i Prawo” 1998/8, s. 68; J. Gałczyński, A. Krzywonos, *Prawo do sądu [w:] Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 729 i n.

<sup>9</sup> Uzasadnienie wyroku TK z 4.07.2002 r., P 12/01, OTK-A 2002/4, poz. 50.

<sup>10</sup> Wyrok ETPC z 27.10.1993 r., *Dombo Beheer przeciwko Holandii*, skarga nr 14448/88, LEX nr 80558, § 32; wyrok ETPC z 23.10.1996 r., *Levages Prestations Services przeciwko Francji*, skarga nr 21920/93, LEX nr 79990, § 46.

<sup>11</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze sprost. i zm.).

jest także szczególna wartość proceduralna polegająca na zapewnieniu określonego w Konstytucji standardu procedury sądowej rozpatrzenia sprawy. Podkreślić należy, że w demokratycznym państwie prawnym procedura jako droga realizacji materialnych postanowień Konstytucji odgrywa rolę szczególną (...)”<sup>12</sup>. Artykuł 45 Konstytucji RP przewiduje w swojej treści jedno tylko ograniczenie prawa do sądu, a to ograniczenie jawności rozprawy, wskazując, że może mieć to miejsce jedynie w tych sytuacjach, gdy daje się to uzasadnić koniecznością ochrony moralności, bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego oraz w przypadku potrzeby ochrony życia prywatnego stron lub ochrony innych ważnych interesów prawnych. Możliwość ograniczenia samego dostępu lub też innych komponentów prawa do sądu w art. 45 Konstytucji RP nie przewidziano<sup>13</sup>. Co więcej, ograniczeń tego prawa nie przewidziano także w przypadku stanów nadzwyczajnych (art. 233 Konstytucji RP).

W przypadku, gdy chodzi o standard prawa do sądu w sprawach karnych, to zwraca się uwagę, że art. 45 Konstytucji RP musi być odczytywany w kontekście innych konstytucyjnych praw procesowych, w tym w szczególności w kontekście: zasady *nullum crimen sine lege* oraz prawa do obrony przed postawionymi zarzutami, oraz prawa do korzystania z pomocy obrońcy (art. 42 ust. 1 i 2 Konstytucji RP), zasady domniemania niewinności aż do czasu stwierdzenia winy prawomocnym wyrokiem sądowym (art. 42 ust. 3 Konstytucji RP), zakazu orzekania przepadku inaczej niż na mocy rozstrzygnięcia sądu (art. 46 Konstytucji RP)<sup>14</sup>. Warto podkreślić, że również art. 42 Konstytucji RP nie podlega ograniczeniu ani w przypadku stanu wojennego, ani stanu wyjątkowego, ani w przypadku stanu klęski żywiołowej. Co najmniej dyskusyjnym wydaje się także poszukiwanie możliwości ograniczenia wskazanych praw, w tym prawa do sądu w sprawach karnych, na podstawie ogólnej klauzuli proporcjonalności wyrażonej w art. 31 ust. 1 Konstytucji RP.

<sup>12</sup> Uzasadnienie wyroku TK z 6.10.1998 r., K 36/97, OTK 1998/5, poz. 65.

<sup>13</sup> Jest to zresztą dość rygorystyczna regulacja, bo w przeciwieństwie do tego ETPC przyjmuje, że prawo do sądu nie jest prawem absolutnym i pod pewnymi warunkami w granicach zasady proporcjonalności może ono niekiedy ulegać ograniczeniu, przy czym ograniczenia te sformułowane były w kontekście dochodzenia praw cywilnych strony, nie zaś w odniesieniu do praw karnych, a ETPC dopuszczała możliwość wprowadzania ich ograniczeń, o ile nie naruszały istoty prawa do sądu oraz samego dostępu do drogi sądowej, zob. wyrok ETPC z 23.10.1996 r., *Levages Prestations Services* przeciwko Francji, skarga nr 21920/93, § 40 i cyt. tam orzecznictwo.

<sup>14</sup> Por. P. Wiliński, *Proces karny w świetle...*, s. 110; również ETPC w swoim orzecznictwie uznaje, że w zakres konwencyjnego prawa do sądu w sprawach karnych wchodzi dalsze komponenty wyrażone w art. 6 ust. 2 i 3 EKPC, tj. domniemanie niewinności, prawo do niezwłocznego otrzymania informacji o istocie i przyczynie oskarżenia, prawo do odpowiedniego czasu oraz możliwości do przygotowania się do obrony, w tym prawo do posiadania obrońcy oraz prawo do posiadania tłumacza, jeżeli oskarżony nie włada językiem kraju, w którym postawiony został w stan oskarżenia, prawo do przesłuchania oraz do obecności podczas przesłuchania świadków oskarżenia, jak też prawo do przedstawienia i spowodowania przesłuchania świadków obrony na takich samych zasadach jak świadków oskarżenia, zob. D. Gomien, *Short guide to the European Convention on Human Rights*, Strasburg 1995, s. 43 i cyt. tam orzecznictwo.

### 3. Dopuszczalność ograniczania prawa do sądu w sprawach karnych w związku z pandemią COVID-19

Niewątpliwie stan wywołany pandemią COVID-19 nie może pozostać bez wpływu na myślenie o sposobie organizacji wymiaru sprawiedliwości. Uzmysłowił on, jak niedoskonałe, wręcz niepraktyczne mogą okazać się tradycyjne rozwiązania w zmieniającej się poprzez rzeczywistość pandemiczną sytuacji. Z drugiej strony uzmysłowił też, jaka potencja drzemie w nowoczesnych rozwiązaniach elektronicznych. W ciągu ostatnich dwóch lat świat zawodowy i społeczny w dużej mierze stał się wirtualny, szybko okazało się, że umiejętność poruszania się w nim nie jest jedynie domeną nastolatków. Być może nawet pandemia obnażyła, że osoby dorosłe znacznie sprawniej znoszą funkcjonowanie w rzeczywistości online niż dzieci. W oczywisty sposób doświadczenia te musiały pozostać nie bez wpływu na myślenie o przeobrażeniu procedur sądowych i ich adaptacji do szczególnych warunków, jakie postawiła przed nami pandemia. Co więcej, przeobrażenia takie, w szczególności poprzez wykorzystywanie narzędzi informatycznych do prowadzenia zdalnych przesłuchań, uzmysłowiły praktykom, jak często narzędzia te pozwalają skrócić i zaoszczędzić czas normalnie potrzebny dla dokonania takich czynności z osobami znajdującymi się na przykład poza granicami kraju, wobec których w normalnym toku rzeczy sięgano by po tradycyjną, lecz długotrwałą i pozbawioną choćby namiastki bezpośredniości, pomoc sądową. Równocześnie jednak pojawia się cały szereg pytań o granice dopuszczalności modyfikowania procedur sądowych pod wpływem pandemii, o granice korzystania z narzędzi elektronicznych w prowadzonych procesach sądowych i o gwarancje procesowe dla stron, a w sprawach karnych dla oskarżonego, pozwalające chronić przekonanie, że przeprowadzony w zmodyfikowanych na potrzeby pandemii warunkach proces pozostał procesem rzetelnym i sprawiedliwym.

Konieczność zapewnienia bezpieczeństwa w zakresie zdrowia jest wartością, która nie podlega dyskusji. Także konieczność zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom procesu. Trudno byłoby uznać za akceptowalną sytuację, gdy w celu osądzenia sprawy karnej, nawet o poważnym znaczeniu, ryzykuje się życiem świadków, stron czy podmiotów profesjonalnych. Podstawowym pytaniem natomiast, które się tu pojawia, jest pytanie, czy stan bezpieczeństwa sanitarnego można uzyskać tylko poprzez ograniczenia prawa do sądu? Jak wyżej wskazano, zakres prawa do sądu w sprawach karnych, o ile jest znacznie bardziej restrykcyjnie pojmowany niż zakres prawa do sądu w sprawach cywilnych, o tyle pozostawia jednak ustawodawcy szeroki margines regulacyjny, a wymaga jedynie realizacji oznaczonego celu, jakim jest sprawiedliwy, jawny proces sądowy, przeprowadzony bez zbędnej zwłoki i z zachowaniem poszanowania zasady domniemania niewinności oraz zasady prawa do obrony w dwuinstancyjnej procedurze przeprowadzonej przed właściwymi, bezstronnymi, niezależnymi i niezawisłymi sądami. Być może stąd wynika odmienny standard przyjęty przy wprowadzeniu tzw. przepisów covidowych w postępowaniu cywilnym i karnym. Konstytucja RP, jak już wspomniano, nie przewiduje ograniczeń tego prawa nawet w przypadku stanów nadzwyczajnych, z wyjątkiem jedynie możliwości ograniczeń w zakresie „jawności” postępowania sądowego. Nie przewiduje ograniczeń

tego prawa w odniesieniu do spraw karnych także EKPC. Ustawodawca zatem winien tak czelować przyjmowane przez siebie rozwiązania na czas i w związku z pandemią, aby w wyniku ich realizacji prawo do sądu w sprawach karnych nie doznawało uszczerbku w swojej istocie. Warto zatem przyrzeć się zmianom w obrębie procedury karnej, jakie nastąpiły od marca 2019 r., i ocenić je pod wskazanym kątem.

#### 4. Podstawy prawne wprowadzanych w okresie pandemii zmian w zakresie postępowania karnego

Od marca 2019 r. przepisy dotyczące procedury karnej ulegały zmianom kilkakrotnie. W tym czasie sześciokrotnie nowelizowano Kodeks postępowania karnego<sup>15</sup> oraz co najmniej dwukrotnie określone zmiany procedury karnej wprowadzone zostały w drodze szczególnych uregulowań zawartych w innej ustawie. Nowelizacje Kodeksu postępowania karnego miały miejsce odpowiednio na podstawie: 1) art. 14 ustawy z 31.03.2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw<sup>16</sup>; 2) art. 39 ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19<sup>17</sup>; 3) ustawy z 16.12.2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego<sup>18</sup>; 4) art. 3 ustawy z 20.04.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw<sup>19</sup>; 5) ustawy z 17.12.2021 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z powołaniem Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości<sup>20</sup>; oraz 6) ustawy o doręczeniach elektronicznych<sup>21</sup>. Wśród innych aktów, w których zawarto przepisy odnoszące się bezpośrednio do postępowania karnego, wymienić natomiast

<sup>15</sup> Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 534 ze zm.), dalej – k.p.k.

<sup>16</sup> Ustawa z 31.03.2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 568 ze zm.), dalej – nowelizacja z 31.03.2020 r., zmiany te weszły w życie w dniu 31.03.2020 r.

<sup>17</sup> Ustawa z 19.06.2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U. z 2021 r. poz. 1072 ze zm.), zmiany te weszły w życie w dniu 24.06.2020 r.

<sup>18</sup> Ustawa z 16.12.2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 155), zmiany te weszły w życie w dniu 9.02.2021 r.

<sup>19</sup> Ustawa z 20.04.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1023), zmiany te weszły w życie w dniu 22.06.2021 r.

<sup>20</sup> Ustawa z 17.12.2021 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z powołaniem Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości (Dz.U. poz. 2447), zmiany te weszły w życie w dniu 12.01.2022 r.

<sup>21</sup> Ustawa z 18.11.2020 r. o doręczeniach elektronicznych (Dz.U. poz. 2320), zmiany te wejdą w życie w dniu 1.10.2028 r. oraz w dniu 1.10.2029 r.

należy ustawę o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych<sup>22</sup>. Nie wszystkie z wymienionych powyżej zmian Kodeksu postępowania karnego miały związek z pandemią COVID-19. Niektóre też wydają się mieć związek jedynie pośredni, tzn. wydają się wykorzystywać sytuację pandemii do przeforsowania rozwiązań, dla których w normalnym okresie trudno byłoby znaleźć akceptację. Są wreszcie i takie zmiany, których wejście w życie odroczone na kilka lat. Omawianie więc wszystkich tych zmian ani nie miałyby sensu na potrzeby niniejszego opracowania, ani nie byłyby nawet możliwe. Zaprezentowane zostaną poniżej jedynie cztery najbardziej istotne obszary zagadnień objętych poszczególnymi nowelizacjami wprowadzonymi w okresie pandemii. Z drugiej strony warto pamiętać, że na obraz funkcjonowania sądownictwa, w tym także w zakresie procedury karnej, wpływ miały też akty innego rodzaju, szczególnie zarządzenia prezesów sądów wydawane w związku z realizacją obowiązków administracyjnych mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa osób w warunkach stanu epidemii na terenie sądów. Zarządzenia takie wydawane były zwykle z powołaniem się na art. 54 § 2 p.u.s.p.<sup>23</sup> oraz § 30 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych<sup>24</sup>, a dotyczyły prawa wejścia i przebywania na terenie budynku sądu, możliwości korzystania z czytelnicy, zasad funkcjonowania dziennika podawczego, czyli tych wszystkich elementów, które w sposób pośredni decydują o faktycznej możliwości realizacji prawa do sądu.

## 5. Zmiany w zakresie środków przymusu

Pierwsza grupa zmian, która niewątpliwie miała bezpośredni związek z pandemią COVID-19, odnosiła się do środków przymusu. Już pierwsza nowelizacja Kodeksu postępowania karnego z tego okresu, tj. nowelizacja z 31.03.2020 r., wprowadziła nowy środek zapobiegawczy polegający na możliwości orzeczenia wobec oskarżonego o przestępstwo popełnione w stosunku do członka personelu medycznego, w związku z wykonywaniem przez niego czynności medycznej lub osoby przybranej personelowi medycznemu do pomocy w związku z wykonywaniem tych czynności lub do osoby oskarżonej o popełnienie

<sup>22</sup> Ustawa z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r. poz. 2095 ze zm.), dalej – ustawa COVID-19. Ustawa ta weszła w życie w dniu 8.03.2020 r., przy czym kolejno była już kilkanaście razy nowelizowana, w tym także w zakresie przepisów odnoszących się do postępowań karnych zawartych jednak nie w Kodeksie postępowania karnego, lecz w tej ustawie; zob. w szczególności art. 4 ustawy z 20.04.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, wymienionej w przypisie 19.

<sup>23</sup> „Prezes sądu może zarządzić stosowanie środków zapewniających bezpieczeństwo w budynkach sądowych oraz zapobiegających naruszaniu zakazu, o którym mowa w § 1. W takim przypadku do ochrony budynków sądowych oraz osób w nich przebywających stosuje się przepisy o ochronie osób i mienia” – ustawa z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2020 r. poz. 2072 ze zm.), dalej – p.u.s.p.

<sup>24</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 18.06.2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2021 r. poz. 2046 ze zm.).

przestępstwa stalkingu<sup>25</sup> zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego na wskazaną odległość, zakazu kontaktów lub zakazu publikacji, w tym za pośrednictwem systemów informatycznych lub sieci telekomunikacyjnych, treści godzących w prawnie chronione dobra pokrzywdzonego (art. 276a k.p.k.). Zakaz publikacji obejmuje zarówno zakaz publikowania, jak i innego udostępniania treści za pośrednictwem portali internetowych stanowiących usługę świadczoną drogą elektroniczną w rozumieniu ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną<sup>26</sup>, niezależnie od tego, kto był ich wytwórcą. Środek ten stosuje w postępowaniu przygotowawczym prokurator, a w postępowaniu sądowym sąd, przy czym o jego przedłużeniu w postępowaniu przygotowawczym na okres przekraczający 6 miesięcy decyduje na wniosek prokuratora sąd rejonowy, w którego okręgu prowadzone jest postępowanie przygotowawcze. Nie ulega wątpliwości, że wskazany środek zapobiegawczy powstał w związku ze stanem pandemii i w celu wzmocnienia ochrony pracowników personelu medycznego, co zatrzważające, narażonego w szczególności na ataki słowne i fizyczne. Zmiana ta miała przy tym przede wszystkim znaczenie propagandowe, albowiem jak zwracano uwagę w literaturze, była zbędna z punktu widzenia celu, jakiemu miała służyć. Wskazywano, że istniejący system środków zapobiegawczych, w tym w szczególności środek w postaci oddania podejrzanego pod dozór z jednoczesnym określeniem ograniczeń i zakazów (art. 275 § 2 k.p.k.), w zupełności wystarczałyby dla osiągnięcia tego celu<sup>27</sup>. Być może stanowisko to nie do końca jest słuszne, bowiem rzeczywiście brak dotąd było w systemie środków zapobiegawczych środka w postaci zakazu publikacji, w tym za pośrednictwem systemów informatycznych lub sieci telekomunikacyjnych, a domniemywanie możliwości nałożenia takiego zakazu w ramach dozoru na podstawie ogólnie wyrażonego w art. 275 § 2 k.p.k. uprawnienia do orzeczenia „innych ograniczeń swobody oskarżonego” może budzić wątpliwości w świetle wymagania precyzji ustawy w zakresie ograniczeń praw i wolności<sup>28</sup>, niemniej zgodzić się trzeba, że *ad hoc* wprowadzenie takiego środka z ograniczeniem jego stosowania wyłącznie wobec podejrzanych/oskarżonych o czyny, którymi pokrzywdzeni mają być pracownicy personelu medycznego lub osoby im przybrane i tylko w przypadku, gdy chodzi o czyny popełnione wobec tych osób w związku z wykonywaniem przez nie czynności opieki medycznej lub

<sup>25</sup> Przy czym warto też dodać, że tą samą ustawą znowelizowano art. 190a ustawy z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2021 r. poz. 2345 ze zm.), w którym stypizowane jest to przestępstwo, radykalnie podnosząc grożącą za nie karę z zagrożenia od 6 miesięcy do 3 lat na zagrożenie od 6 miesięcy do lat 8 w typie podstawowym i z zagrożenia od 1 roku do 10 lat na zagrożenie od 2 do 12 lat w typie kwalifikowanym następstwem w postaci targnięcia się przez pokrzywdzonego na swoje życie. Kwestia zmian w Kodeksie karnym, zarówno w zakresie zmian w typizacji znamion dotychczasowych czynów zabronionych, typizacji nowych czynów zabronionych, jak i wreszcie zmian zagrożeń karnych, stanowiąca niewątpliwie osobny problem w kontekście reakcji na stan pandemii COVID-19, pozostaje poza zakresem niniejszego opracowania.

<sup>26</sup> Ustawa z 18.07.2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz.U. z 2020 r. poz. 344).

<sup>27</sup> Tak w szczególności J. Kluza, *Zmiany w Kodeksie postępowania karnego na podstawie „ustaw covidowych”*, „Studia Prawnoustrojowe” 2021/51, s. 75.

<sup>28</sup> Zob. m.in.: uzasadnienie wyroku TK z 12.01.2000 r., P 11/98, OTK 2000/1, poz. 3; uzasadnienie wyroku TK z 30.10.2001 r., K 33/00, OTK 2001/7, poz. 217; wyrok ETPC z 2.08.1984 r., Malone przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 8691/79, LEX nr 80974, § 67 i cyt. tam orzecznictwo.



pomocy do takich czynności, razi kazuistyką<sup>29</sup>. Wartym odnotowania natomiast jest, że dotychczasowe dane wskazują na mierne raczej stosowanie tego środka przez praktykę. Jak wynika ze sprawozdania z działalności powszechnych jednostek prokuratury w sprawach karnych za rok 2020, a zatem za okres pierwszych 9 miesięcy funkcjonowania tego środka zapobiegawczego, nie został on w ogóle wyodrębniony w istotną liczebnościowo kategorię. Brak jest danych, czy w ogóle zresztą był stosowany, a jeżeli nawet, to mieścił się w kategorii „inne”, która łącznie objęła w 2020 r. zaledwie 13 przypadków w całej Polsce<sup>30</sup>.

Tą samą nowelizacją wprowadzono też szczególne rozwiązanie już wprost ograniczone do stosowania „w stanie zagrożenia epidemiologicznego lub stanu epidemii”. Zgodnie z nowo wykreowanym art. 232b k.p.k. podczas wskazanych stanów przedmioty zajęte w toku postępowania karnego, a mające znaczenia dla zdrowia lub bezpieczeństwa publicznego, można nieodpłatnie przekazać podmiotom leczniczym, Państwowej Straży Pożarnej, Siłom Zbrojnym Rzeczypospolitej Polskiej, Policji, Straży Granicznej oraz instytucjom państwowym i samorządowym. Przy czym postanowienie o nieodpłatnym przekazaniu przedmiotów wydaje prokurator, a jedynie po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu, sąd. Na postanowienie to przysługuje zażalenie, przy czym jego wniesienie nie wstrzymuje wykonania postanowienia. Jak łatwo można sobie wyobrazić, w wielu przypadkach może to finalnie oznaczać, że uwzględnione zażalenie okaże się niewykonalne w obliczu faktu zużycia zajętych przedmiotów. Dokonując oceny wskazanej regulacji, zauważyć należy, że niewątpliwie ma ona charakter epizodyczny, ograniczony do stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego, a jej cel co do zasady wydaje się uzasadniony, bowiem zmierzać miał do zapewnienia możliwości wykorzystania dla celów związanych z ochroną zdrowia lub bezpieczeństwem państwa zajętych przedmiotów. Dość dodać, że uchwalenie tego przepisu miało miejsce w czasie, kiedy powszechnie mówiło się o braku środków dezynfekcyjnych, braku odzieży ochronnej, braku rękawic czy braku sprzętu medycznego. Takimi też przesłankami chyba kierował się ustawodawca, przyjmując, iż zachodzi potrzeba zapewnienia szybkiej ścieżki wykorzystania dla celów zwalczania skutków pandemii SARS-CoV-2 choćby zajętych wyrobów spirytusowych. Taki cel, nawet biorąc pod uwagę nieostateczny z procesowego punktu widzenia charakter zajęcia, pozwalałby jeszcze na obronę przyjętej konstrukcji, szczególnie gdy jej stosowanie miałyby

<sup>29</sup> Dodatkowo niektórzy komentatorzy wskazują, że skoro środek ten wprowadzony został w drodze ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, to środek ten może mieć zastosowanie wyłącznie „w zakresie, w jakim służy to zapobieganiu wystąpieniu i rozprzestrzenianiu oraz zwalczaniu zakażenia oraz choroby zakaźnej wywołanej wirusem SARS-CoV-2. Nie może być natomiast stosowany w postępowaniach niedotyczących zwalczania i przeciwdziałania epidemii koronawirusa”; tak K. Dudka [w:] *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, red. K. Dudka, Warszawa 2020, komentarz do art. 276a, teza 1; jakkolwiek stanowisko to wydaje się w świetle brzmienia art. 276a k.p.k. zbyt daleko idące, to doskonale odzwierciedla stan niejasności sytuacji normatywnej wygenerowanej omawianą regulacją.

<sup>30</sup> Zob. sprawozdanie z powszechnej działalności jednostek prokuratury za rok 2020 dostępne na stronie: <https://pk.gov.pl/wp-content/uploads/2021/03/PK-P1K-za-2020-r..pd> (dostęp 1.01.2022 r.).

ograniczone być do rzeczy zamiennych, oznaczonych co do gatunku, a tym samym możliwych w razie potrzeby do odtworzenia i zwrócenia uprawnionemu. Problem w tym, że wskazana regulacja jest tak wadliwie skonstruowana, że nie tylko grozi nadużyciami jej stosowania, ale może stać się źródłem zagrożenia dla celów postępowania karnego w ogóle. Po pierwsze, jej umiejscowienie w przepisach o dowodach rzeczowych sugeruje, że chodzi o przedmioty zajęte w charakterze takich dowodów<sup>31</sup>, choć właściwsze wydawałoby się jego umiejscowienie w ramach przepisów o zabezpieczeniu wykonania orzeczenia, np. o przypadku przedmiotów. Dowody, jak sama ich natura wskazuje, są niezbędne do realizacji celu procesu karnego, do udowodnienia faktu popełnienia czynu zabronionego. Ich przedwczesne wyzbycie się może niejednokrotnie doprowadzić więc do zniweczenia tego celu. Aspekt ten zupełnie w przywołanej regulacji pominięto, rezygnując chociażby z rozwiązania przewidzianego w art. 232a k.p.k., a przewidującego przechowywanie próbek w ilości niezbędnej do przeprowadzenia niezbędnych w procesie karnym badań. Drugim problemem, który słusznie podnoszony jest w kontekście tej regulacji, jej sprzeczność z przywoływanym wcześniej z art. 46 Konstytucji RP<sup>32</sup>. Zgodnie z jego treścią przypadek przedmiotów może nastąpić wyłącznie na mocy postanowienia sądu. Tymczasem wskazana regulacja przyznaje kompetencje prokuratorowi. Co prawda regulacja ta nie posługuje się pojęciem przypadku, lecz nie ulega wątpliwości, że taki jest jej skutek. Przedmioty zajęte i następnie przekazane innym pomiotom mogą być przez nie zużyte lub zniszczone, co tym samym na trwałe wyeliminuje możliwość ich powrotu do właściciela. W tym stanie rzeczy nie sposób twierdzić, że instytucja ta wymyka się gwarancji wyrażonej w art. 46 Konstytucji RP<sup>33</sup>. Faktem jest, że art. 233 Konstytucji RP nie wyklucza ograniczenia prawa z art. 46 Konstytucji RP w czasie stanu wojennego i wyjątkowego. Tym samym Konstytucja RP nie czyni z tego prawa prawa o charakterze absolutnym. Przypomnieć jednak należy, że żadnego z tych stanów w związku z pandemią COVID-19 nie wprowadzono, a co więcej, art. 232b k.p.k. wyraźnie ogranicza stosowanie tego uproszczonego „przypadku” do stanu epidemii bądź zagrożenia epidemicznego, które z kolei nie są przewidziane w Konstytucji RP. Niezrozumiałym zresztą jest, dlaczego ustawodawca w art. 232b k.p.k. postanowił inaczej określić organy uprawnione do orzekania o przekazaniu przedmiotów, którego skutkiem może być ich zużycie lub zniszczenie, niż czyni to w przywołanym już

<sup>31</sup> Podobnie A. Ornowska, *Skuteczny środek zapobiegawczy (art. 258a) oraz inne nowe instytucje w k.p.k. (232b oraz 276a k.p.k.) wprowadzone w tzw. specustawie w związku z epidemią koronawirusa*, LEX 2020.

<sup>32</sup> *Opinia Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka do Ustawy z dnia 28 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych, oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 96)*, [https://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2020/05/HFPC-Senat-druk-96\\_opinia.pdf](https://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2020/05/HFPC-Senat-druk-96_opinia.pdf) (dostęp 1.01.2022 r.); w literaturze zwraca się także uwagę na naruszenie przez wskazaną regulację treści art. 21 oraz art. 64 Konstytucji RP; zob. A. Łozińska-Piekarska, *Zasadność zawężenia stosowania przepisów o nieodpłatnym przekazaniu przedmiotów dokonywanym na podstawie art. 232b k.p.k.*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2021/28, s. 64 i n.

<sup>33</sup> Tak też K. Eischaedt [w:] *Kodeks postępowania karnego. T.1. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX 2021, komentarz do art. 232b, teza 17; J. Kluza, *Zmiany...*, s. 78; inaczej jednak A. Łozińska-Piekarska, *Zasadność...*, s. 75.

art. 232a k.p.k. Przypomnieć natomiast wypada, że w przeszłości Trybunał Konstytucyjny już stwierdzał naruszenie art. 46 Konstytucji RP w przypadku delegowania na organy pozasądowe kompetencji do orzekania o losie przedmiotów stanowiących własność innych osób i to także w sytuacjach, gdy pozornie los tych przedmiotów, jako takich, których posiadanie jest niedopuszczalne, nie mógł budzić wątpliwości<sup>34</sup>. Również i w analizowanej sytuacji nie może budzić wątpliwości, że powierzenie prokuratorowi prawa do decydowania o przekazaniu przedmiotów innym podmiotom do ich wykorzystania narusza przywołaną normę.

## 6. Zmiany w zakresie sposobu prowadzenia rozpraw i posiedzeń (obecność stron, jawność, dostęp do akt)

Drugą grupę szczególnie istotnych, a przyjętych w związku ze stanem pandemii COVID-19 zmian w procedurze karnej, stanowiły zmiany pozwalające na prowadzenie posiedzeń aresztowych, posiedzeń odbywanych w ramach postępowania wykonawczego z osobami osadzonymi w zakładach karnych oraz dające możliwość udziału poszczególnych osób w rozprawie lub innym posiedzeniu przy zastosowaniu środków umożliwiających bezpośrednie przekazywanie dźwięku i obrazu.

Trzeba przyznać, że inaczej niż w przypadku procedury cywilnej możliwość przesłuchania przy zastosowaniu takich środków znana była procesowi karnemu już dawno. Możliwość taką wprowadzono w odniesieniu do świadków w dniu 1.07.2003 r.<sup>35</sup>, a w odniesieniu do oskarżonych nieobecnych bezpośrednio na rozprawie w dniu 1.07.2015 r., przy czym wymagała ona obecności w miejscu pobytu świadka lub oskarżonego sędziego wyznaczonego ze składu lub sądu wezwanego w trybie pomocy. Praktyczne jej zastosowanie było w związku z tym mocno ograniczone i głównie korzystano z tej możliwości w związku z przesłuchaniem świadków anonimowych (art. 184 § 4 k.p.k.), świadków małoletnich lub świadków pokrzywdzonych przestępstwami o charakterze seksualnym (art. 185a–185c k.p.k.), ewentualnie do przesłuchiwania biegłych znajdujących się w odległej od siedziby sądu *in rem* miejscowości (art. 197 § 3 k.p.k.). Możliwość prowadzenia rozprawy przy zachowaniu udziału w niej oskarżonego i/lub jego obrońcy za pośrednictwem urządzeń umożliwiających bezpośrednią transmisję dźwięku i obrazu przewidziana była także od 12.11.2011 r. w sprawach prowadzonych w postępowaniu przyspieszonym. W praktyce jednak z uwagi na nikły odsetek spraw w ogóle rozpoznawanych w tym trybie instytucja ta nie miała znaczenia.

Pandemia dała ustawodawcy powód do bardzo znaczącego poszerzenia tych możliwości. Już sam sposób wprowadzenia do Kodeksu postępowania karnego przepisów

<sup>34</sup> Zob. np. uzasadnienie wyroku TK z 6.10.1998 r., K 36/97; uzasadnienie wyroku TK z 3.06.2008 r., P 4/06, OTK-A 2008/5, poz. 76.

<sup>35</sup> Art. 1 ustawy z 10.01.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155 ze zm.).

pozwalających na szerokie wykorzystywanie przy czynnościach procesowych urzędów umożliwiających porozumiewanie się na odległość budził wątpliwości. Nastąpiło to bowiem ustawą o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19, a zatem ustawą, która na pozór nie miała nic wspólnego z procedurą karną. Równocześnie wprowadzono możliwość odbycia posiedzenia z udziałem podejrzanego online oraz możliwość prowadzenia rozprawy oraz innych posiedzeń z udziałem prokuratora, oskarżonego oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciela prywatnego, gdy są pozbawieni wolności – online.

Pierwsza z tych możliwości uregulowana została poprzez dodanie do art. 250 k.p.k. § 3b–3h. § 3b tego przepisu przewiduje możliwość odstąpienia od „przymusowego doprowadzenia do sądu podejrzanego” na posiedzenie aresztowe, jeżeli zostanie zapewniony udział podejrzanego w posiedzeniu, „w szczególności złożenie przez niego wyjaśnień, przy użyciu urządzeń technicznych, umożliwiających przeprowadzenie tego posiedzenia na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku”. Decyzję w przedmiocie odstąpienia od doprowadzenia podejrzanego podejmuje wyłącznie organ procesowy. Stanowisko podejrzanego nie zostało przez ustawodawcę w żaden sposób uwzględnione. Nawet więc w przypadku, gdyby podejrzany żądał doprowadzenia przed sąd, nie jest to konieczne. Inną jeszcze kwestią jest, który organ procesowy będzie decydował o odstąpieniu od doprowadzenia podejrzanego, sąd czy prokurator? Logicznym wydawałoby się, że sąd, skoro to ten organ jest gospodarzem postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Z drugiej strony, mając na względzie treść art. 250 § 3 k.p.k. i wyrażoną tam zasadę, że to prokurator zarządza doprowadzenie podejrzanego do sądu oraz sposób sformułowania art. 250 § 3b k.p.k., przyjąć należy, że decyzja w tym względzie w pierwszej kolejności należy do prokuratora. Nie powinno jednak ulegać wątpliwości, że w takiej sytuacji ostatnie słowo należeć musi do sądu i mimo odstąpienia od doprowadzenia podejrzanego przez prokuratora sąd będzie uprawniony do żądania sprowadzenia podejrzanego na posiedzenie, zawsze gdy uzna to za celowe. W sytuacji odstąpienia od sprowadzenia podejrzanego do budynku sądu w miejscu jego przebywania podczas posiedzenia przebywać ma referendarz sądowy lub asystent sędziego, a w sytuacji, gdy podejrzany przebywa w zakładzie karnym lub areszcie śledczym, funkcjonariusz służby więziennej (art. 250 § 3c k.p.k.). obrońca może brać udział w takim posiedzeniu w miejscu przebywania oskarżonego<sup>36</sup> lub w sądzie, chyba że sąd zobowiąże go „do udziału w posiedzeniu w bu-

<sup>36</sup> Naprzemienne posługiwanie się terminem podejrzany i oskarżony w odniesieniu do analizowanej regulacji nie jest wynikiem nonszalancji piszącej te słowa, lecz wynikiem takiego właśnie, choć zupełnie niezrozumiałego, dowolnego posługiwania się tymi terminami przez samego ustawodawcę. I tak w § 3b i 3c art. 250 k.p.k. ustawodawca używa sformułowania „podejrzany”, jak się wydaje, tym samym wykluczając możliwość odbycia posiedzenia aresztowego w tej formie na etapie postępowania sądowego. Jednocześnie jednak w art. 250 § 3d i § 3e k.p.k., dotyczącym udziału obrońcy w takim posiedzeniu, ustawodawca posługuje się już pojęciem „oskarżonego”, co sugerować mogłoby – wbrew wcześniejszym wnioskom, że jednak dopuszcza możliwość odbycia posiedzenia aresztowego w tej formie także na etapie postępowania sądowego. Ale jakby tego było mało, w art. 250 § 3f k.p.k., w którym odnosi się do niestosowania § 3b wobec osoby, co do której zachodzą przesłanki obrony

dyndku sądu z uwagi na konieczność uchylenia ryzyka nierozstrzygnięcia wniosku w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania przed upływem dopuszczalnego czasu zatrzymania oskarżonego” (art. 250 § 3d k.p.k.). Z kolei, zgodnie z dalszym paragrafem, jeżeli „obrońca bierze udział w posiedzeniu, przebywając w innym miejscu niż oskarżony”, sąd na jego wniosek lub na wniosek oskarżonego może zarządzić przerwę na czas oznaczony i zezwolić na telefoniczny kontakt obrońcy z oskarżonym, „chyba że uwzględnienie wniosku może zakłócić prawidłowy przebieg posiedzenia lub stwarza ryzyko nierozstrzygnięcia wniosku w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania przed upływem dopuszczalnego czasu zatrzymania oskarżonego”<sup>37</sup>. Równocześnie poradzono sobie z problemem „doręczenia” postanowienia o tymczasowym aresztowaniu poprzez zmianę treści art. 248 § 2 zdanie pierwsze k.p.k., gdzie przewidziano, że „zatrzymanego należy zwolnić, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania go do dyspozycji sądu nie doręczono mu postanowienia o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztowania albo nie ogłoszono mu tego postanowienia na posiedzeniu przeprowadzonym w sposób określony w art. 250 § 3b”. Zmiany te budzą szczególną krytykę. Zarzuca się im: 1) niezgodność z art. 41 ust. 3 Konstytucji RP, który wyraźnie przewiduje obowiązek zwolnienia osoby zatrzymanej jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania jej do dyspozycji sądu nie zostanie jej doręczone postanowienie o tymczasowym aresztowaniu<sup>38</sup>; 2) niezgodność z art. 5 ust. 3 EKPC, który przewiduje, że każda osoba pozbawiona wolności ma prawo być niezwłocznie postawiona przed sędziom lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej<sup>39</sup>; 3) naruszenie prawa do obrony poprzez uzależnienie od woli sądu kontaktu oskarżonego z obrońcą w toku posiedzenia z możliwością ograniczenia tego prawa w wypadku enigmatycznie wyrażonej możliwości „zakłócenia prawidłowego przebiegu tego posiedzenia” lub „ryzyka nierozstrzygnięcia wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania przed upływem dopuszczalnego czasu zatrzymania oskarżonego”<sup>40</sup>.

obligatoryjnej z uwagi na to, że jest głucha, niema lub niewidoma, posługuje się pojęciem oskarżonego, mimo że w przywołanym § 3b mowa jest przecież o podejrzanym, czyli kategorii węższej niż oskarżony. Trudno komentować tego rodzaju niechlujstwo ustawodawcze. Na pewno jednak nie można tłumaczyć go pośpiechem czy presją wywołaną stanem pandemii. Niestety jest ono natomiast jaskrawym dowodem nie dość gruntownego przemyślenia wprowadzanej regulacji.

<sup>37</sup> Warto w tym miejscu podnieść kolejną nieścisłość ustawodawcy, który w art. 250 § 3d k.p.k. omawianego przepisu dopuszcza jedynie możliwość obecności obrońcy bądź to w miejscu przebywania podejrzanego, bądź to w sądzie, a w art. 250 § 3e k.p.k. przewiduje możliwość przebywania obrońcy w „innym miejscu niż oskarżony”, które to pojęcie jest niewątpliwie szersze, bo obejmuje także miejsce trzecie nie będące ani sądem, ani miejscem przebywania podejrzanego.

<sup>38</sup> Wypowiedź K. Gajowniczek-Pruszyńskiej [w:] P. Rojek-Socha, *Kolejna „tarcza” pozwoli na niekonstytucyjne areszty on-line*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/posiedzenie-aresztowe-online-narusza-konstytucje-uwazaja-prawnicy,500756.html> (dostęp 1.01.2022 r.).

<sup>39</sup> Zob. opinia Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka złożona do Senatu do projektu ustawy druk nr 141, [https://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2020/03/Opinia\\_HFPC\\_Senat\\_ustawa\\_naprawcza.pdf](https://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2020/03/Opinia_HFPC_Senat_ustawa_naprawcza.pdf) (dostęp 28.01.2022 r.); oraz przywołany tam wyrok ETPC z 29.03.2010 r., Medvedyev i inni przeciwko Francji, skarga nr 3394/03, LEX nr 566460, § 117–134.

<sup>40</sup> M. Gałęski, P. Karlik, *Opinia Komisji Legislacyjnej przy Naczelnej Radzie Adwokackiej dotycząca projektowanego artykułu 34 pkt 4 ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych*

Ze wszystkimi tymi zarzutami oczywiście należy się zgodzić.

Tą samą ustawą poszerzono także możliwość udziału niektórych uczestników w rozprawie oraz posiedzeniach sądu przy zastosowaniu urządzeń umożliwiających bezpośrednią transmisję obrazu i dźwięku. I tak do art. 374 k.p.k. dodano § 3–9, zgodnie z którymi przewodniczący na wniosek prokuratora wyraża zgodę na jego udział w rozprawie w taki sposób, a może także zwolnić z obowiązku stawiennictwa na rozprawie oskarżonego, oskarżyciela posiłkowego albo oskarżyciela prywatnego od osobistego udziału w rozprawie, jeżeli są oni pozbawieni wolności i zostanie zapewniony ich udział w rozprawie przy użyciu urządzeń technicznych zapewniających bezpośredni przekaz dźwięku i obrazu. Podobnie jak w przypadku posiedzeń aresztowych online w takiej sytuacji w miejscu przebywania strony obecny powinien być referendarz sądowy lub asystent sędziego. Obrońca może brać udział w rozprawie bądź w miejscu przebywania oskarżonego, bądź w sądzie, przy czym jeżeli bierze udział w innym miejscu niż oskarżony, sąd na jego wniosek lub na wniosek oskarżonego może zarządzić przerwę, aby umożliwić kontakt telefoniczny oskarżonego z obrońcą, „chyba że złożenie wniosku w sposób oczywisty nie służy realizacji prawa do obrony, a w szczególności zmierza do zakłócenia lub nieuzasadnionego przedłużenia rozprawy”. Z mocy dodanego art. 96a k.p.k. powyższe przepisy dotyczące udziału stron w rozprawie online mogą być stosowane także do posiedzeń. Ustawodawca pominął natomiast zupełnie problematykę udziału w tak prowadzonej rozprawie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego lub oskarżyciela prywatnego. W szczególności nie wiadomo, czy mogą oni brać w niej udział w miejscu przebywania reprezentowanych przez nich stron, a jeżeli nie, to w jaki sposób ma być zapewniony kontakt pomiędzy pełnomocnikiem a pozbawionym wolności oskarżycielem posiłkowym lub prywatnym.

Wskazane zmiany wywołują podobne zastrzeżenia, które podnoszone były wobec posiedzeń aresztowanych online. Razi przede wszystkim, że dają one prawo prokuratorowi do wyboru formy jego udziału w rozprawie (który to wybór wydaje się być w świetle sformułowania „przewodniczący, na wniosek prokuratora wyraża zgodę (...)” wiążący dla sądu, o ile nie stoją temu na wglądzie przeszkody techniczne), ale nie dają takiego prawa innym stronom. O formie udziału w rozprawie oskarżonego, oskarżyciela posiłkowego i oskarżyciela prywatnego decyduje bowiem sam sąd, przy czym ustawodawca nie uzależnił tej decyzji ani od wniosku strony, ani nawet od wysłuchania jej stanowiska w sprawie. Trudno nie dostrzec tu oczywistej asymetrii w prawach uczestników postępowania, trącej naruszeniem równości broni, szczególnie w sytuacji, gdy prokurator będzie osobiście obecny przed sądem, a oskarżony wbrew swojej woli, będzie dopuszczony do udziału w rozprawie wyłącznie w formie zdalnej. Razi dalej, że proponowana zmiana dotyczy specyficznej sytuacji „zwolnienia z obowiązku stawiennictwa”. Udział oskarżonego w rozprawie co do zasady dotyczy wyłącznie spraw o zbrodnie i ograniczony jest wyłącznie do wstępnych czynności przewodu sądowego, tj. odczytania aktu oskarżenia oraz etapu

---

*na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk 382)*, [https://www.adwokatura.pl/admin/wgrane\\_pliki/file-20200608-u-o-doplatach-do-oprecent-kredytow-tarcza-04-sm-24-20-29964.pdf](https://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/file-20200608-u-o-doplatach-do-oprecent-kredytow-tarcza-04-sm-24-20-29964.pdf) (dostęp 1.01.2022 r.).

wyjaśnień<sup>41</sup>. Trudno więc nie oprzeć się wrażeniu, że jedynym celem wskazanej nowelizacji jest potaniecie kosztów postępowania poprzez ograniczenie liczby koniecznych konwojów i ułatwienie procedowania sądowi z pominięciem rzeczywistych interesów oskarżonego.

O ile sama idea umożliwienia udziału w rozprawie czy posiedzeniach stronom i ich zawodowym pełnomocnikom także w sprawach karnych może być potraktowana jako wychodząca naprzeciw w ogóle potrzebom wymiaru sprawiedliwości, to wprowadzana wyłącznie wobec tych stron, które są „pozbawione wolności”, budzić musi opór. Bo paradoksalnie osobista obecność tych właśnie osób na sali sądowej może być bardziej istotna, choćby z tego powodu, że zwykle grozi im wyższa kara. Z kolei osobom przebywającym na wolności, zwłaszcza gdy ich udział w rozprawie jest fakultatywny, taka forma mogłaby często odpowiadać. Nie należy do rzadkości, gdy oskarżeni przebywają z dala od siedziby sądu, zależy im na uregulowaniu swojej sytuacji, chcą współpracować z organami ścigania i sądem, a jednocześnie same koszty stawiennictwa na rozprawę związane z organizacją transportu, pobytu w miejscu, w którym odbywa się rozprawa, są dla nich problematyczne. Wprowadzanie więc możliwości udziału w czynnościach procesowych przy wykorzystaniu środków pozwalających na bezpośrednią transmisję dźwięku i obrazu na zasadzie dobrowolności i przy zaakceptowaniu tej formy *in concreto*, po rozważeniu okoliczności sprawy przez organ procesowy, wydaje się apriorycznie znacznie lepszym pomysłem niż wprowadzanie jej jako formy, która może być narzucona stronom, i to akurat stronom pozbawionym wolności. Wreszcie zupełnie niezrozumiałym jest fakt ograniczenia przez ustawodawcę możliwości kontaktu obrońcy będącego w sądzie z oskarżonym przebywającym w miejscu pozbawienia wolności jedynie do rozmowy telefonicznej ani tym bardziej uzależnienia prawa do takiego kontaktu od oceny sądu, czy służyć on będzie realizacji prawa do obrony, czy nie, lub czy nie spowoduje to nieuzasadnionego przedłużenia rozprawy. Jest to kolejny przykład marginalizowania przez ustawodawcę prawa do obrony oraz roli obrońcy. W zasadzie, idąc tą drogą, można się spodziewać, że niedługo w ogóle udział obrońcy w sprawie uzależniony będzie od oceny sądu, czy nie spowoduje to nieuzasadnionego przedłużenia rozprawy<sup>42</sup>.

Sceptycznie do nowych rozwiązań podeszło też sądownictwo. Jak wynika z danych zebranych przez Helsińską Fundację Praw Człowieka do końca 2020 r., na stosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania w warunkach posiedzenia prowadzonego z wykorzystaniem środków technicznych umożliwiających bezpośrednią transmisję dźwięku i obrazu nie zdecydował się żaden sąd apelacyjny ani okręgowy, a odnotowano jedynie sporadyczne przypadki skorzystania z takiej możliwości przez sądy rejonowe<sup>43</sup>. Nie

<sup>41</sup> Z kolei udział oskarżyciela posiłkowego oraz oskarżyciela prywatnego jest konieczny w całej rozprawie, chyba że działa za nich pełnomocnik. Sytuacje jednak, kiedy oskarżyciel posiłkowy czy oskarżyciel prywatny będą pozbawieni wolności, wydają się statystycznie zupełnie nieistotne.

<sup>42</sup> Krytycznie na temat przedstawionych zmian zob. też m.in.: M. Gałęski, P. Karlik, *Opinia...*; J. Kluza, *Zmiany...*, s. 73; J. Mierzwińska-Lorencka, *E-rozprawa w sprawach karnych w związku z regulacjami z tarczy 4.0*, LEX 2020.

<sup>43</sup> Zob. A. Klepczyński, P. Kładoczny, P. Kubaszewski, K. Wiśniewska, *Czy koronawirus SARS-CoV-2 zaatakował system wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych? Raport HFPC o wpływie pandemii koronawirusa na funkcjonowanie systemu sprawiedliwości w sprawach karnych*, Warszawa 2021,

można jednak wywodzić z tego, że niechęć do korzystania z rozpraw online w sprawach karnych zawsze dyktowana jest obawami sędziów o konstytucyjność czy rzetelność tak prowadzonych postępowań. Często ma to związek z brakiem zaufania do tego rodzaju nowego narzędzia legislacyjnego, a jak wskazują z kolei badania prowadzone przez stowarzyszenie Iustitia, źródłem sceptycznego podejścia sędziów do takich form często jest po prostu brak zaufania do wsparcia technicznego, brak przeszkolenia protokolantów, sędziów, zła jakość sprzętu utrudniająca komunikację dźwiękową lub wizualną itp.<sup>44</sup>

Co natomiast szczególnie istotne, to fakt, że wskazane zmiany, choć uchwalone zostały aktem prawnym odwołującym się do przyczyny sprawczej, jaką jest pandemia COVID-19, to bynajmniej nie otrzymały epizodycznego charakteru. Treść cytowanych regulacji w żaden też sposób nie uzależnia korzystania z przewidzianych w nim metod procedowania od stanu zagrożenia epidemicznego, stanu epidemii czy choćby od potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa uczestników postępowania. Zmiany te zatem ocenić należy jako wprowadzone jedynie pod pretekstem pandemii COVID-19, umożliwiające jednak ich stosowanie niezależnie od faktu utrzymywania się pandemii w dalszej perspektywie, jak też niezależnie od znaczenia tej przesłanki w konkretnym postępowaniu.

Niełatwo jest oceniać omówione regulacje z konstytucyjnego punktu widzenia. Niełatwo, bo w dużej mierze ocena ta uzależniona będzie od praktyki ich stosowania. Największe zagrożenia, jakie kryją się pod wskazanymi przepisami, dotyczą realizacji przez oskarżonego prawa do obrony, w szerokim zresztą znaczeniu, tj. jako zarówno prawa do rzeczywistego udziału w postępowaniu sądowym i rzeczywistych możliwości uczestnictwa w tym postępowaniu na takich samych prawach i przy wykorzystaniu takich samych możliwości jak oskarżyciel, jak też jako prawa do posiadania obrońcy, który nie jest jedynie listkiem figowym, lecz podmiotem, z którym oskarżony ma realne szanse przedyskutowania swojej sytuacji i omówienia linii obrony. Wszelkie czynione w tym zakresie w praktyce ograniczenia, choćby tłumaczone aspektami fizycznej czy technologicznej bariery, w oczywisty sposób wypaczają to prawo.

Innym problemem, który pojawił się w związku z pandemią COVID-19, a który rzutuje na sposób prowadzenia rozpraw, okazał się być problem realizacji zasady jawności zewnętrznej, czyli dostępności publiczności do sali rozpraw. Formalnie żaden z przepisów ustawowych regulujących tę kwestię nie uległ zmianie. Ustawodawca nie podjął ingerencji w zakres okoliczności pozwalających np. na wyłączenie jawności rozprawy. Równocześnie

---

<https://www.hfhr.pl/e-rozprawy-w-polskich-sadach/> (dostęp 1.01.2022 r.). Autorzy raportu wskazali, że na poziomie sądów rejonowych posiedzenia aresztowe online do końca 2020 r. zaraportowały zaledwie Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – 1 posiedzenie, Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej – 1 posiedzenie oraz Sąd Rejonowy dla Miasta St. Warszawy – 1 posiedzenie, odbyte zresztą w ten sposób jeszcze przed uchwaleniem omawianej nowelizacji (s. 10). Nieco częściej sądy korzystały z możliwości prowadzenia rozprawy przy wykorzystaniu udziału stron za pośrednictwem urządzeń umożliwiających bezpośrednią transmisję dźwięku i obrazu, również jednak były to dane na poziomie kilkunastu, kilkudziesięciu spraw w badanym okresie (s. 12).

<sup>44</sup> A. Bęgiec, A. Wypych-Knieć, Ł. Małecki-Tepicht, *Sądownictwo w czasie COVID-19 – raport z badania oceny wpływu pandemii COVID-19 na wymiar sprawiedliwości w Polsce*, Warszawa 2021, s. 40.



jednak na obszarze całej w zasadzie Polski ograniczony został, na podstawie zarządzeń prezesów sądów, dostęp do budynków sądowych. Wprowadzano w nich ograniczenie możliwości wejść i obecności na teren budynku sądu jedynie do osób wezwanych lub zawiadomionych (tj. uczestników postępowań sądowych), wpuszczanych za okazaniem wezwania lub zawiadomienia<sup>45</sup>. W oczywisty sposób ograniczenia takie, w wielu budynkach sądowych utrzymujące się do dziś, uniemożliwiają faktyczną realizację zasady publiczności rozprawy. Potencjalna publiczność po prostu nie jest wpuszczana do budynków sądowych. O ile samo ograniczenie prawa do sądu znajduje swoje konstytucyjne podstawy, gdyż jak wskazywano wcześniej, jawność rozprawy nie jest prawem absolutnym, to wątpliwości budzi sposób wprowadzenia tego rodzaju ograniczeń, czas ich utrzymywania, brak rozwiązań, które pozwoliłyby zapewnić realizację tej wartości w inny niż poprzez bezpośrednie uczestnictwo osób trzecich na sali rozpraw postaci.

Ograniczenie dostępu do budynków sądów mocą zarządzeń administracyjnych nie jest jednak jedynym problemem. Zwykle te same zarządzenia wprowadzały dalej idące ograniczenia już bezpośrednio odnoszące się do korzystania z praw procesowych przez strony, jak ograniczenia w dostępie do czytelni akt. Zwłaszcza w początkowym okresie pandemii było to dotkliwe, bowiem zdarzało się, że przybierało postać w ogóle zaprzestania bezpośredniej obsługi interesantów z zachowaniem jedynie możliwości telefonicznej i elektronicznej formy kontaktów<sup>46</sup>. Rzecz jasna forma taka uniemożliwiała realne korzystanie przez uczestników postępowań, w tym przez oskarżonego w sprawach karnych, z ich uprawnień, z możliwości zapoznania się ze zgromadzonym materiałem i właściwego przygotowania się do obrony. Zaznaczyć przy tym należy, że na ogół sędziowie oraz pracownicy sekretariatów sądowych z całkowitym zrozumieniem odnosili się do potrzeb procesowych i czynili różne starania, aby prawu do obrony stało się zadość, z odroczeniem rozprawy z uwagi na brak wcześniejszej możliwości zapoznania się z aktami włącznie.

## 7. Zmiany w zakresie kolegialności orzekania

Kolejną zmianą wymagającą przywołania w tym miejscu jest zmiana wprowadzona stosunkowo późno, bowiem dopiero ustawą z 20.04.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie 22.06.2021 r. Na mocy za-

<sup>45</sup> Por. np. zarządzenie nr 9/20/Adm. Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 16.03.2020 r. w sprawie wdrożenia procedur związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 i innych chorób zakaźnych, mających na celu ochronę zdrowia i życia pracowników sądu i interesantów, <https://www.krakow.sa.gov.pl/download/zarządzenie-nr-9-20-adm.-prezesa-dot.-ochrony-zdrowai-i-zycia-pracownikow-i-interesantow---koronawirus-1585575232.pdf> (dostęp 1.01.2022 r.).

<sup>46</sup> Zarządzenie nr 9/20/Adm. Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 16.03.2020 r. w sprawie wdrożenia procedur związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 i innych chorób zakaźnych, mających na celu ochronę zdrowia i życia pracowników sądu i interesantów, <https://www.krakow.sa.gov.pl/download/zarządzenie-nr-9-20-adm.-prezesa-dot.-ochrony-zdrowai-i-zycia-pracownikow-i-interesantow---koronawirus-1585575232.pdf> (dostęp 1.01.2022 r.), § 2.

wartego tam art. 4 nastąpiło dodanie w ustawie COVID-19 po art. 14f, art. 14fa, zgodnie z treścią którego: „1. W okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie roku po ich odwołaniu w sprawach rozpoznawanych według przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego o przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności, której górna granica nie przekracza 5 lat, na rozprawie apelacyjnej sąd orzeka w składzie jednego sędziego, jeżeli w pierwszej instancji sąd orzekał w takim samym składzie”, przy czym „2. Sąd orzeka na rozprawie apelacyjnej w składzie jednego sędziego również po upływie okresu, o którym mowa w ust. 1, jeżeli przewód sądowy na tej rozprawie rozpoczęto przed upływem tego okresu”.

Kolegialność orzekania nie stanowi ani wartości konstytucyjnej, ani nie jest wymagana przez Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Niestety przestała w związku z tym już jakiś czas temu stanowić istotną wartość w polskim porządku prawnym. Pokonał ją demon „szybkości” oraz prosty rachunek ekonomiczny. Z procedury karnej składów kolegialnych pozbywano się ratami, ograniczając ich udział w ostatnim, przedpandemicznym czasie wyłącznie do spraw o zbrodnie oraz do spraw rozpoznawanych na rozprawie apelacyjnej lub kasacyjnej, oraz tych spraw odwoławczych rozpoznawanych na posiedzeniu, w których zaskarżone orzeczenie wydano w składzie wieloosobowym (art. 28, 29 i 30 k.p.k.)<sup>47</sup>. Duża to szkoda, bo jak dowcipnie, lecz bardzo celnie zauważali Ewa Łętowska i Krzysztof Pawłowski: „Bogowie rada w radę wymyślili, specjalnie dla ludzi, kolegialność orzekania, kiedy to sędziowie muszą prowadzić ze sobą rozmowę, dialog, aby uzgodnić werdykt i jego uzasadnienie. I cel i droga są tutaj równie ważne. Wielu jest bowiem mniej podatnych na głupotę, manipulację, pokusy i przekupstwo: rąk, oczu, lędźwi, kieszeni czy serca (...) Ostatecznie bowiem werdykt składu wieloosobowego buduje się z racji i argumentów wszystkich, którzy mają coś do powiedzenia. To, co radykalne czy skrajne – jest odkuwane, ale to, co zostanie, bywa (może być?) pięknie

<sup>47</sup> Jeszcze w pierwotnym brzmieniu Kodeks postępowania karnego z 1997 r. przewidywał jako skład podstawowy skład jednego sędziego i dwóch ławników, a w sprawach zagrożonych karą 25 lat pozbawienia wolności oraz karą dożywotniego pozbawienia wolności skład 2 sędziów i 3 ławników. W 2003 r. nowelizacją z 10.01.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadczeniu koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych zrezygnowano z poszerzonego składu w sprawach zagrożonych karą 25 lat pozbawienia wolności. Z kolei nowelizacją z 15.03.2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 112, poz. 766) wyeliminowano ze składu podstawowego ławników, przyjmując od tego czasu jako podstawowy skład sądu karnego orzekającego w pierwszej instancji skład 1-osobowy. Ławnicy zostali utrzymani jedynie w sprawach o zbrodnie. Tą samą nowelizacją wprowadzono zasadę, że sąd okręgowy na posiedzeniu orzeka jednoosobowo, w miejsce wcześniejszej regulacji przewidującej orzekanie na posiedzeniu przez ten sąd w składzie 3 sędziów. Wreszcie ustawą z 27.09.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247 ze zm.), która weszła w życie w dniu 1.07.2015 r., zredukowano kolegialność orzekania na posiedzeniach także w sądach apelacyjnych i Sądzie Najwyższym, wprowadzając ogólnie zasadę, że na posiedzeniu wszystkie sądy orzekają jednoosobowo, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

wyczelowane<sup>48</sup>. Rzeczywiście nie ulega wątpliwości, że sądy wieloosobowe dają większą szansę na rozważne i zdystansowane przeanalizowanie sprawy, utarcie poglądów, a przede wszystkim uwalniają od nieznosnej „samotności sędziego”, pozwalając w większym stopniu na urzeczywistnienie się sprawiedliwości deliberacyjnej. Wskazana zmiana pogłębia zatem jedynie negatywną tendencję, czyniąc po raz kolejny z sądu miejsce bardziej „załatwienia sprawy” niż wymierzania sprawiedliwości. Marnym pocieszeniem pozostaje więc fakt, że przynajmniej ta zamiana powiązana została ściśle ze stanem epidemii lub stanem zagrożenia epidemicznego i to nie jakiegokolwiek, lecz ogłoszonego z powodu pandemii COVID-19.

Zmiany te postrzegać zresztą należałoby w szerszym jeszcze kontekście, na który z przyczyn technicznych nie sposób w niniejszym opracowaniu znaleźć miejsca, a mianowicie w kontekście wprowadzanych z powołaniem się na zwalczanie skutków pandemii COVID-19 zmian w zakresie uprawnień administracyjnych prezesów sądów do delegowania sędziów<sup>49</sup> oraz do powierzania im zastępczo możliwości określania właściwości do rozpoznania spraw pilnych przez inny sąd równorzędny w miejsce sądu, który całkowicie zaprzestał czynności<sup>50</sup>.

## 8. Zmiany w zakresie biegu terminów przedawnień karalności

Ostatnią kwestią do podniesienia w tym nieoczywistym wyborze zmian w obszarze postępowania karnego wprowadzanych podczas pandemii COVID-19 i niewątpliwie uzasadnianych tym stanem jest kwestia zawieszenia lub przerwania biegu terminów przedawnienia karalności lub wykonania orzeczonego kar. Interesujący jest już sam tok czynności legislacyjnych. Otóż początkowo kwestia wstrzymania biegu terminów przedawnienia karalności i wykonania kar podjęta została wspólnie z kwestią wstrzymania biegu wszystkich innych terminów (w tym terminów ustawowych adresowanych do uczestników postępowań oraz terminów sądowych) w nowelizacji do ustawy COVID-19, którą uchwalono w dniu 31.03.2020 r. Wprowadzono wówczas przepis art. 15zrz, w którego ust. 6 ustanowiono, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii z powodu COVID-19 „nie biegnie przedawnienie karalności czynu oraz przedawnienie wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia”. Przepis ten słusznie krytykowany<sup>51</sup> został

<sup>48</sup> E. Łętowska, K. Pawłowski, *Od boskiego indywidualizmu do sądowego kolektywizmu, czyli o wyższości sądownictwa „w składzie”* [w:] E. Łętowska, K. Pawłowski, *O prawie i mitach*, Warszawa 2013, s. 36.

<sup>49</sup> Nieobowiązujący już art. 14b ustawy COVID-19.

<sup>50</sup> Art. 15zsz<sup>10</sup> ustawy COVID-19.

<sup>51</sup> Przepis ten słusznie poddano krytyce, zwracając uwagę, że po pierwsze stanowi on rozwiązanie bardziej radykalne niż byłoby to możliwe w przypadku wprowadzenia któregoś ze stanów wyjątkowych, albowiem odpowiednie ustawy regulujące te stany nie przewidują wstrzymania przedawnienia biegów karalności i wykonania kary. Po drugie, budzi wątpliwości co do sposobu ustalenia daty, z jaką następuje wstrzymanie biegu wskazanych terminów. Przepis ten bowiem jest późniejszej daty niż daty wprowadzenia stanu zagrożenia epidemicznego i stanu epidemii, zob. J. Kluza, *Zawieszenie terminów*

uchylony ustawą z 14.05.2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 z dniem 16.05.2020 r.<sup>52</sup> Przy czym na mocy art. 68 ust. 5 tej ustawy z dniem jej wejścia w życie „rozpoczyna się bieg przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia”. Sformułowanie to w oczywisty sposób wywołało konsternację, czy oznacza to, że terminy te zaczynają biec na nowo od 16.05.2020 r., czy też wznawiają bieg po okresie zawieszenia<sup>53</sup>. Na tym jednak nie koniec. Otóż zmianami zawartymi w ustawie z 20.04.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw wprowadzono do ustawy COVID-19 art. 15zrz<sup>1</sup>, który z kolei przyjął rozwiązanie, w myśl którego „1. W okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie 6 miesięcy po ich odwołaniu nie biegnie przedawnienie karalności czynu oraz przedawnienie wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe. 2. Okresy, o których mowa w ust. 1, liczy się od dnia 14 marca 2020 r. – w przypadku stanu zagrożenia epidemicznego, oraz od dnia 20 marca 2020 r. – w przypadku stanu epidemii”. Przy czym przepis ten wszedł w życie w dniu 22.06.2021 r. Jak łatwo zauważyć, przepis ten grzeszy tą samą retroaktywnością, którą zarzucono regulacji uchylonej 16.05.2020 r., tyle że z jeszcze większym natężeniem. Problem zmian ustawodawczych w odniesieniu do terminów przedawnień był już wielokrotnie przedmiotem tak orzecznictwa Sądu Najwyższego, jak i Trybunału Konstytucyjnego. Nie ulega wątpliwości, że wydłużenie terminów karalności samo w sobie nie jest naruszeniem praw konstytucyjnych<sup>54</sup>. Konstytucja RP nie kreuje prawa do ekspektatywy przedawnienia karalności popełnionego czynu zabronionego. Sytuacja jednak, w której uchwalona ustawa w sposób retroaktywny przerywa bieg terminu przedawnienia i to od takiego momentu czasowego, który nastąpił zanim weszła ona w życie, musi budzić istotne zastrzeżenia, w tym również zastrzeżenia konstytucyjnej natury. Szczególnie jaskrawo prezentować się ona będzie na tle takich stanów faktycznych, w których termin przedawnienia karalności upłynął pomiędzy 16.05.2020 r. (kiedy odżył bieg tych terminów po uchyleniu art. 15zrz ustawy COVID-19) a 22.06.2021 r., kiedy to wszedł w życie art. 15zrz<sup>1</sup> ustawy COVID-19. W takiej sytuacji mielibyśmy już oczywiście nie tylko samo retroaktywne przedłużenie terminów przedawnienia, ale dodatkowo wykreowaną sytuację odżycia karalności czynu, którego karalność już uległa przedawnieniu. W odniesieniu do sytuacji „odżycia” terminów przedawnienia Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się dotąd krytycznie, wskazu-

---

*przedawnienia karalności czynów karalnych w czasie pandemii koronawirusa*, „e-Palestra” z 20.05.2020 r., <https://palestra.pl/pl/e-palestra/7/2020/zawieszenie-terminow-przedawnienia-karalnosci-czynow-zabronionych-w-czasie-pandemii-koronawirusa> (dostęp 1.01.2022 r.).

<sup>52</sup> Ustawa z 14.05.2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. poz. 875 ze zm.).

<sup>53</sup> A. Klepczyński, P. Kładoczny, P. Kubaszewski, K. Wiśniewska, *Czy koronawirus...*, s. 27 oraz cyt. tam pismo Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Sprawiedliwości z 22.08.2020 r. oraz odpowiedź Ministra Sprawiedliwości z 23.09.2020 r.

<sup>54</sup> Zob. np. wyrok TK z 25.05.2004 r., SK 44/03, OTK ZU-A 2004/5, poz. 46; wyrok TK z 15.10.2008 r., P 32/06, OTK-A 2008/8, poz. 138.

jąc, iż taka sytuacja pozostaje w sprzeczności z zasadą zaufania obywateli do państwa oraz narusza art. 2 Konstytucji RP<sup>55</sup>. Nie inaczej należy ocenić omawianą tu regulację.

## 9. Podsumowanie

Wskazany powyżej, siłą rzeczy, skrótowny i arbitralnie dokonany wybór najistotniejszych zmian ustawodawczych, jakie miały miejsce na obszarze procedury karnej podczas pandemii COVID-19 uwidacznia skalę problemów, z jakimi przyszło się zetknąć praktyce. Wybory tego rodzaju zwykle dyktowane są kontrowersją. Nic więc dziwnego, że ostateczna ocena działalności ustawodawcy w zakresie dostosowywania procedury karnej do warunków pandemicznych nie może wypaść pozytywnie. Różnice są również w podejściu do procedury cywilnej i karnej. Rzuca się w oczy instrumentalne i jednostronne podejście do tej materii. Instrumentalne potraktowanie norm procedury karnej do realizacji innych, zgoła nieprocesowych celów, widoczne jest w szczególności na przykładzie omówionej instytucji przekazania przedmiotów zajętych w toku postępowania karnego. Ustawodawca zupełnie pominął tu cele postępowania, wyraźnie ukierunkowując się na stworzenie szybkiego, elastycznego środka przejścia przedmiotów mogących mieć znaczenie dla zdrowia lub bezpieczeństwa publicznego. Nie dyskutując ze szczytnymi ideami, którym przyświecała ta nowelizacja, nie sposób pomijać, że nie temu służą normy procedury karnej. Ich rolą jest wyznaczać granic legalności czynności organów procesowych, przy uwzględnieniu celu, jakim jest: ustalenie, czy doszło do popełnienia przestępstwa, wykrycie jego sprawcy, zebranie dowodów i osądzenie. Innym przykładem instrumentalnego, a zarazem jednostronnego podejścia przez ustawodawcę do analizowanej materii są przepisy dotyczące uczestnictwa online w posiedzeniu aresztowym, w rozprawie czy innych posiedzeniach. Sposób uregulowania tych kwestii, w zasadzie sprowadzający się do dania narzędzia rezygnacji z dowiedzenia podejrzanego/oskarżonego pozbawionego wolności do budynku sądu, jednoznacznie dowodzi, że ustawodawca w gruncie rzeczy nie ma jakiegoś kompleksowego pomysłu na uregulowanie rozpraw, posiedzeń online w sprawach karnych. Jedyne, czym się kierował, to minimalizacja konwojów. Sytuacja osób odpowiadających z wolnej stopy nie uległa bowiem żadnej zmianie. Kwestia ta wydaje się interesująca także z tego powodu, że została wyraźnie inaczej potraktowana, niż ma to miejsce w postępowaniu cywilnym. Jak wskazano na wstępie, oczywiście standard postępowania karnego, głównie poprzez prawo do obrony realizowane w tym postępowaniu, jest bardziej rygorystycznie odczytywany niż w odniesieniu do postępowań cywilnych. Niemniej wpro-

<sup>55</sup> Zob. wyrok TK z 17.07.2012 r., P 30/11, OTK-A 2012/7, poz. 81; zob. też uzasadnienie wyroku TK z 15.10.2008 r., P 32/06; uzasadnienie wyroku TK z 19.06.2012 r., P 41/10, OTK-A 2012/6, poz. 65; zob. też szerzej na ten temat B. Nita-Światłowska, A. Światłowski, *Przeszkoda procesowa z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. wobec zmian terminów przedawnienia (kontekst konstytucyjny)*, „Państwo i Prawo” 2018/10, s. 93 i n.; z opracowań bezpośrednio poświęconych analizowanemu zagadnieniu zob. I. Jankowska-Prochot, *Wydłużenie okresów przedawnienia karalności przestępstw i przedawnienia okresów wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2021/11, s. 19.

wadzenie tego rodzaju narzędzi, które stanowią oczywiste ograniczenie bezpośredniego wglądu sądu w osobę, reakcje, postawę oskarżonego i oczywiste ograniczenie oskarżonego w jego wgląd na zachowanie świadków raczej czynione być powinno w tych sprawach, w których budzi to mniej wątpliwości, a zatem właśnie w sprawach, w których oskarżeni odpowiadają z wolnej stopy i w których tak sąd, jak i oskarżony, i obrona nie widzą realnych zagrożeń dla procedowania z wykorzystaniem środków bezpośredniego przekazu obrazu i dźwięku na odległość. Pilnego rozważenia dotyczą kwestie techniczne, w szczególności rozwiązanie urealnienia prawa do jawnego rozpoznawania sprawy przez sąd oraz prawa dostępu do akt sprawy. Czynione *per facta concludentia* ograniczenia tych praw, często na podstawie zarządzeń administracyjnych prezesów sądów, o ile jawiły się jako konieczne i usprawiedliwione sytuacją na początku pandemii, o tyle jawią się jako niezrozumiałe po upływie blisko dwóch lat. Nie ulega wątpliwości, że konieczna w dalszej perspektywie okazuje się być digitalizacja akt, w tym przede wszystkim obecnie digitalizacja akt obejmujących dowody zebrane w toku postępowania przygotowawczego. Zasadnym też jest podjęcie prac nad formą zapewnienia publiczności rozprawy w warunkach online.

Wreszcie koniecznym wydaje się ponowne przeanalizowanie wprowadzonych rozwiązań pod kątem ich zgodności z Konstytucją RP, ale też pod kątem ich przydatności i stosowna interwencja ustawodawcza w tej mierze. Wątpliwym w obecnym swoim kształcie, co potwierdza praktyka, z punktu widzenia użyteczności, wydaje się wprowadzony w marcu 2020 r. środek zapobiegawczy zakazu zbliżania do członka personelu medycznego. Zupełnie zaś niedopuszczalnym retroaktywne przywrócenie karalności przestępstw, szczególnie gdy czas ich przedawnienia już upłynął.

### Abstract

#### ***The Impact of COVID-19 pandemic on the implementation of the right to court in criminal matters in Poland*<sup>56</sup>**

**dr hab. Dobrosława Szumiło-Kulczycka** – *Professor of the Jagiellonian University, Faculty of Law and Administration, Jagiellonian University in Kraków, attorney, Poland*  
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8891-2041>

*This publication deals with the impact of the COVID-19 pandemic on the implementation of the right to a fair trial in criminal matters. It begins by drawing attention to a different genesis and purpose of this law than in civil cases, as well as drawing attention to its specific procedural components, inextricably linked with the defendant's right to defense. The author presents four most important areas of amendments that*

<sup>56</sup> This article was written by the University of Silesia in Katowice scholar as part of the implementation of the grant entitled „Impact of the COVID-19 pandemic on the justice system. Case study and suggested solutions” from the NAWA program intervention grants no. BPN/GIN/2021/1/00006/U/00001 (number UN-2105-001).

could be observed in the criminal procedure following the COVID-19 pandemic, i.e. amendments in the area of coercive measures (a new measure prohibiting approaching medical personnel, the possibility of a specific forfeiture of items seized in the course of criminal proceedings), amendments in the conduct of a session on pre-trial detention with the participation of a suspect by means of direct transmission of sound and image; similar amendments with regard to the participation of the parties in a hearing or session, amendments with regard to the collegiality of adjudication panels in the second instance, and amendments with regard to the limitation of criminal records. The publication ends with conclusions that include a negative assessment of the legislator's actions, pointing to the instrumental and one-sided treatment of criminal procedure standards for the purposes of achieving goals that do not correspond to the basic objectives of the criminal trial.

**Keywords:** criminal trial, COVID-19 pandemic, online trial, pre-trial detention, preventive measures, statute of limitations on criminal record

### Bibliografia/References

- Begier A., Wypych-Knieć A., Małecki-Tepicht Ł., *Sądownictwo w czasie COVID-19 – raport z badania oceny wpływu pandemii COVID-19 na wymiar sprawiedliwości w Polsce*, Warszawa 2021.
- Dudka K. [w:] *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, red. K. Dudka, Warszawa 2020.
- Eischaedt K. [w:] *Kodeks postępowania karnego. T.1. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX 2021.
- Gałczyński J., Krzywonos A., *Prawo do sądu* [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
- Gałęski M., Karlik P., *Opinia Komisji Legislacyjnej przy Naczelnej Radzie Adwokackiej dotycząca projektowanego artykułu 34 pkt 4 ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk 382)*, [https://www.adwokatura.pl/admin/wgrane\\_pliki/file-20200608-u-o-doplatach-do-oprocent-kredytow-tarcza-04-sm-24-20-29964.pdf](https://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/file-20200608-u-o-doplatach-do-oprocent-kredytow-tarcza-04-sm-24-20-29964.pdf) (dostęp 1.01.2022 r.).
- Garlicki L., *Prawo do sądu* [w:] *Prawa człowieka. Model prawny*, red. R. Wieruszewski, Wrocław 1991.
- Gomien D., *Short guide to the European Convention on Human Rights*, Strasburg 1995.
- Hofmański P., *Prawo do sądu w sprawach karnych jako gwarancja ochrony praw człowieka* [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997.
- Jankowska-Prochot I., *Wydłużenie okresów przedawnienia karalności przestępstw i przedawnienia okresów wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2021/11.
- Klepczyński A., Kładoczny P., Kubaszewski P., Wiśniewska K., *Czy koronawirus SARS-CoV-2 zatakował system wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych? Raport HFPC o wpływie pandemii koronawirusa na funkcjonowanie systemu sprawiedliwości w sprawach karnych*, Warszawa 2021, <https://www.hfhr.pl/e-rozprawy-w-polskich-sadach/> (dostęp 1.01.2022 r.).
- Kluza J., *Zawieszenie terminów przedawnienia karalności czynów karalnych w czasie pandemii koronawirusa*, „e-Palestra” z 20.05.2020 r., <https://palestra.pl/pl/e-palestra/7/2020/zawieszenie-terminow-przedawnienia-karalnosci-czynow-zabronionych-w-czasie-pandemii-koronawirusa> (dostęp 1.01.2022 r.).

- Kluza J., *Zmiany w Kodeksie postępowania karnego na podstawie „ustaw covidowych”*, „Studia Prawno-ustrojowe” 2021/51.
- Krüger W. [w:] *Grundgesetz. Kommentar*, red. M. Sachs, Monachium 1999.
- Łętowska E., Pawłowski K., *Od boskiego indywidualizmu do sądowego kolektywizmu, czyli o wyższości sądenia „w składzie”* [w:] E. Łętowska, K. Pawłowski, *O prawie i mitach*, Warszawa 2013.
- Łozińska-Piekarska A., *Zasadność zawężenia stosowania przepisów o nieodpłatnym przekazaniu przedmiotów dokonywanym na podstawie art. 232b k.p.k.*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2021/28.
- Mądrzak H., *Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka (studium na tle prawa konstytucyjnego, prawa cywilnego, materialnego i procesowego)* [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997.
- Mierzwińska-Lorencka J., *E-rozprawa w sprawach karnych w związku z regulacjami z tarczy 4.0*, LEX 2020.
- Nita-Światłowska B., Światłowski A., *Przeszkoda procesowa z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. wobec zmian terminów przedawnienia (kontekst konstytucyjny)*, „Państwo i Prawo” 2018/10.
- Oniszczyk Z., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Kraków 2000.
- Ornowska A., *Skuteczny środek zapobiegawczy (art. 258a) oraz inne nowe instytucje w k.p.k. (232b oraz 276a k.p.k.) wprowadzone w tzw. specustawie w związku z epidemią koronawirusa*, LEX 2020.
- Przybysz P., *Prawo do sądu w sprawach dyscyplinarnych*, „Państwo i Prawo” 1998/8.
- Renaux T., *La constitutionnalisation de droit au juge en France* [w:] *Le droit au juge dans l'Union Européenne*, red. J. Rideau, Paris 1998.
- Rojek-Socha P., *Kolejna „tarcza” pozwoli na niekonstytucyjne areszty on-line*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/posiedzenie-aresztowe-online-narusza-konstytucje-uwazaja-prawnicy,500756.html> (dostęp 1.01.2022 r.).
- Wiliński P., *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011.